

Małgorzata Rowicka

Spreparowane edycje utworów Adama Mickiewicza czyli potyczki wydawców zakordonowych z cenzurą carską w okresie zaborów

Cenzura carska w XIX i na początku XX wieku ograniczała działalność nie tylko nakładców miejscowych, w tym wydawców w zaborze rosyjskim, ale także edytorów polskich działających poza jego granicami, zwłaszcza w Galicji. Dla tamtejszych firm Cesarstwo Rosyjskie (a przede wszystkim Królestwo Polskie) stanowiło ważny rynek zbytu ich oferty. Ponieważ jednak import publikacji kontrolowała carska cenzura zagraniczna, ze sprowadzania znacznej części druków zakordonowych z góry rezygnowano (w wypadku wydań utworów Adama Mickiewicza od początku lat sześćdziesiątych do 1914 roku z ponad 70%), spodziewając się słusznie, że nie zostaną dopuszczone do obiegu. Mimo tak daleko posuniętej ostrożności, aż prawie trzy piąte (pięćdziesiąt jeden z osiemdziesięciu siedmiu) wysłanych wówczas do Cesarstwa edycji dzieł poety rosyjskie urzędy kontroli zakwestionowały: trzydzieści cztery edycje zakazały w całości, a w siedemnastu wydaniach nakazały wymazać lub wyciąć wskazane fragmenty, co negatywnie wpływało na wygląd książek i zniechęcało do ich kupna. Aby zapobiec temu zjawisku, niektórzy wydawcy galicyjscy i zagraniczni przygotowywali specjalne wersje publikacji, przeznaczone na eksport do zaboru rosyjskiego¹. Z poszczególnych tekstów usuwali więc miejsca, które – ich zdaniem – mogłyby budzić zastrzeżenia cenzury, a w wydaniach zbiorowych pomijali nawet całe utwory. Zdarzało się, że opuszczenia te w pomysłowy sposób maskowano, ale też eksponowano je graficznie.

Do celowego spreparowania wydań utworów Mickiewicza przez wydawców spoza ziem pod panowaniem rosyjskim doszło w badanym okresie sześć razy². Czterokrotnie postąpiła tak lwowska Księgarnia Hermana Altenberga, raz – lipska firma Friedricha A. Brockhause i także raz postąpił tak Karol Miarka junior z Mikołowa. Zgodnie z przypuszczeniami praktykę tę stosowano w wypadku: po pierwsze – starannych, można nawet powiedzieć luksusowych edycji *Pana Tadeusza*, a więc utworu o znacznej objętości; po drugie – jeszcze bardziej obszernych, bo wielotomowych zbiorów pism poety.

Spreparowane edycje *Pana Tadeusza*

Wszystkie trzy spreparowane edycje poematu były dziełem Księgarni H. Altenberga, firmy, która – obok innych lwowskich instytucji: Księgarni Polskiej (najpierw Adama D. Bartoszewicza, a następnie Bernarda Połoniczkiego) oraz Macierzy Polskiej – odegrała największą rolę w popularyzowaniu twórczości Mickiewicza w dzielnicy austriackiej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Od 1882 roku jej nakładem ukazało się bowiem siedemnaście wydań dzieł poety w trzydziestu pięciu tomach.

Najbardziej znaczące zmiany nakładca wprowadził w luksusowej – wielkoformatowej i bogato ilustrowanej przez Michała E. Andriollego – a w związku z tym drogiej edycji poematu z 1882 roku, czyli w pierwszym wydaniu utworu poety, który podjęła omawiana firma³. W porównaniu z wydaną równocześnie wersją pełną, w wersji przeznaczony do rozpowszechniania w zaborze rosyjskim⁴ skrócił tytuł (tylko *Pan Tadeusz*), nie zamieścił *Epilogu*, usunął aż trzysta trzydzieści trzy wersy z tekstu poematu oraz cztery przypisy z *Objaśnień* poety, a ponadto w dwudziestu ośmiu miejscach pozamieniał niektóre słowa i sformułowania, mogące drażnić carskich cenzorów (np. „Moskali” na „Prusaków” lub „żołnierzy”, „Moskwę” na „sąsiadów”, „zabór kraju” na „upadek kraju”). Analiza porównawcza dokonanych zmian pokazuje, że wydawca – nie chcąc ryzykować – oparł się niewątpliwie na okrojonych przez cenzora Antona Adamowicza Funkensteina warszawskich wydaniach poematu z lat 1877 i 1878, które ukazały się nakładem Gebethnera i Wolffa⁵. Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na zaprezentowanie wszystkich pominiętych fragmentów⁶, toteż ograniczę się do omówienia jedynie dwóch ich najbardziej charakterystycznych kategorii.

Pierwsza grupa usuniętych przez wydawcę odnosiła się do szeroko pojętej istoty polskości, w tym walki o jej utrzymanie. Były to m.in. – po pierwsze – wzmianki dotyczące symboli narodowych (np. *Mazurka Dąbrowskiego* – ks. XII, w. 743–745; klasztoru jasnogórskiego i znajdującego się w nim obrazu „tylu cudami wstawionego” – ks. IV, w. 305–309, 319–324), wizerunku dawnej wolnej Polski (ks. XII, w. 111–119), patriotyzmu Polaków (ks. III, w. 622–623; ks. X, w. 194–198, 239–244) i ich zaangażowania oraz udziału w walkach o utrzymanie (insurekcja kościuszkowska – ks. I, w. 59–61, 67–68; ks. XII, w. 711; fragment objaśnienia do w. 790 w ks. I) i odzyskanie niepodległości (ks. X, w. 833–835, 841–856; ks. XI, w. 188–191, 257; fragment objaśnienia do ks. VI, w. 525). Po drugie – passusy mówiące o nieustannej chęci walki z zabor-

cą (ks. VI, w. 174–182, 185–187, 194–296; ks. XI, w. 67–70, 84–86), wyrażające wiarę w wolną Polskę (ks. VI, w. 174–181; ks. X, w. 227–230), wzywające do wystąpień przeciwko Rosjanom (ks. VII, w. 54–55, 125, 189–191, 193–197, 449; ks. X, w. 194–198). Po trzecie – te, w których współpracę z caratem traktowano jako formę zdrady narodowej (ks. IX, w. 108–109), a jej odmowę jako przejaw patriotyzmu (ks. X, w. 630, 731, 808–819).

Natomiast grupa druga dotyczyła Rosji i jej polityki, a także obrazu zaborców w oczach Polaków. Wydawca pominął więc m.in. wzmianki na temat: militarnych klęsk Rosjan (ks. IX, w. 399–400; ks. IX, w. 464–469 i objaśnienia do nich; ks. XII, w. 248), represji i prześladowań Polaków, np. wywózek na Sybir (ks. II, w. 524; ks. IX, w. 167–172, 174–176; ks. X, w. 139–142, 234–238), polityki władz zaborczych wobec instytucji polskich i obywateli (ks. I, w. 940–941; przypis do w. 148–149 i fragment objaśnienia do w. 150), korupcji urzędników carskich (ks. X, w. 374–375; ks. XII, w. 554–556) i nadużywania przez nich władzy (fragment przypisu do ks. III, w. 751). Usunął urywki: ośmieszające Rosjan, w tym cara (ks. II, w. 607–656; ks. III, w. 626; ks. IV, w. 395–396, 421–423), zawierające sformułowania świadczące o lekceważącym, a nawet nienawistnym stosunku Polaków do zaborców, np. obraźliwe określenia w rodzaju: „Moskal”, „szpieg”, „łotr”, „syzmatycy” czy „bydlęta” (ks. I, w. 380, 511; ks. III, w. 406–407; ks. IV, w. 399–400; ks. VI, w. 89, 511–520).

Usuniętych fragmentów wydawca nawet nie próbował zamaskować (zresztą tak duże opuszczenia trudno byłoby mu ukryć). Edycja ta liczyła dwieście osiemdziesiąt sześć stron, podczas gdy pełna – dwieście dziewięćdziesiąt pięć.

Od końca lat osiemdziesiątych stosunek cenzury carskiej do poematu złagodniał: zarówno w edycjach miejscowych, jak i importowanych liczba oraz objętość kwestionowanych fragmentów znacznie zmalała. Nic więc dziwnego, że wersja *Pana Tadeusza* opublikowana przez Altenberga w 1889 roku z myślą o czytelnikach w zaborze rosyjskim nie różniła się od wydrukowanej jednocześnie wersji pełnej ani tytułem, ani objętością (obie liczyły po trzysta dwadzieścia jeden stron), ani też układem poszczególnych ksiąg i ilustracji⁷. Niemniej jednak usunięto z niej siedemnaście wersów w tekście poematu i kilka fragmentów w *Objaśnieniach*. Tym razem wszystkie opuszczenia wydawca postanowił ukryć.

I tak, usunięcie z ks. VII (s. 171, w. 189–197) fragmentu dialogu między Buchmanem a Kropicielem:

„Panie Buchman, czy Bóg nam chciał cara narzucić,
Czy diabeł, ja z Waszecią nie będę się kłócić;

Panie Buchman, gadaj Waść jakby cara zrucić”
 „Tu sęk, krzyknął Kropiciel; gdybym mógł podskoczyć
 Do tronu, i kropidłem, plusk, raz cara zmoczyć,
 To już by on nie wrócił, ni kijowskim traktem,
 Ni mińskim, ni za żadnym Buchmana kontraktem;
 Aniby go wskrzesili z mocy Bożej popi
 Ni z mocy Belzebuba – ten mi zuch kto kropi”

wydawca zamaskował następująco: dwa akapity, z których pochodził zacytowany passus, scalił w jeden, nie tracąc przy tym sensu wypowiedzi, a dziewięć opuszczonych wersów pomysłowo „gubił”, skracając niektóre kolumny na kilku następnych stronach (174–182)⁸.

W podobny sposób ukrył też (na s. 244–246)⁹ cztery wersy (233–236) pominięte w ks. X na s. 241:

Czuła szlachta, że mądrze Podkomorzy radził;
 Wiadomo że kto z ruskim carem raz się zwadził,
 Ten już z nim na tej ziemi nie zgodzi się szczerze,
 I musi albo bić się, albo gnąć w Sybirze.

Natomiast usunięte w ks. IX na s. 214–215 w. 168 i 174–176, gdzie major Płut straszyl szlachtę użyciem wobec niej przepisów zawartych w „żółtej księdze”:

„A w niej pisze co słowo, stryżek, Sybir, knuty;
 [...] Apeluj, rzekł Płut, choćby do Imperatora.
 Wiesz, że gdy Imperator zatwierdza ukazy,
 Z łaski swej, często karę powiększa dwa razy”

zamaskował inaczej: między poszczególnymi wierszami zastosował większą interlinię. W taki sam sposób „zgubił” usunięte fragmenty *Objasnień*:

– do urzędu „sędziego”:

Rząd rosyjski nigdy w krajach zdobytych nie obala od razu
 prawa i instytucji cywilnych, ale je powoli ukazami podko-
 puje i roztacza

– do tytułu „wojskiego”:

Rząd rossyjski zabraniał podobnych tytułów, i pragnąłby je
 śmiesznością okryć a wprowadzić na ich miejsce, tytułowa-
 nie podług rang swojej hierarchii, do której Litwini dotąd
 wielki wstręt mają

– dotyczące „żółtej księgi”:

Żółta Księga, od okładek tak nazwana, księga barbarzyńska praw wojennych rosyjskich. Nieraz w czasie pokoju, rząd ogłasza prowincje całe za będące w stanie wojny i na mocy Żółtej Księgi oddaje dowódcy wojskowemu zupełną władzę nad majątkami i życiem obywateli. Wiadomo, że od roku 1821 aż do rewolucji Litwa cała podlegała Żółtej Księdze, której egzekutorem był wielki książę Carewicz.

Te same fragmenty wydawca usunął i w identyczny sposób zamaskował ich brak w przeznaczonym na rynek zaboru rosyjskiego wariantcie edycji, opublikowanej w jubileuszowym 1898 roku¹⁰. Być może wykorzystano wówczas skład wydania poprzedniego, a na nowo złożono tylko kartę tytułową, gdyż między obiema edycjami nie sposób dopatrzeć się żadnych różnic.

Spreparowane wydania wielotomowe

Opublikowanie przez Friedricha A. Brockhousa w 1897 roku spreparowanej edycji *Pism* Adama Mickiewicza można chyba potraktować jako wyraz bezradności nakładcy wobec poczynąń rosyjskiej cenzury zagranicznej, gdyż żadnego z kilku wcześniejszych wydań *Pism* poety nie udało się mu wprowadzić w całości na rynek zaboru rosyjskiego¹¹. W odróżnieniu od poprzednich nowa edycja składała się nie z sześciu, a jedynie z pięciu tomów, z reguły o innej objętości niż wcześniej. Ponieważ wydawca świadomie opuścił w niej najczęściej zakazywane przez cenzurę zagraniczną utwory lub ich fragmenty, formułę „wydanie nowe” uczciwie zastąpił na karcie tytułowej określeniem „wydanie nowe”, pomijając słowo „zupełne”¹².

Tom pierwszy liczył zaledwie dwieście sześćdziesiąt stron (wobec dwustu siedemdziesięciu jeden w edycjach wcześniejszych), gdyż wydawca opuścił w nim wiersze: *Do matki Polki*, *Reduta Ordony*, *Śmierć pułkownika*, *Nocleg* i *Pieśń żołnierza*¹³, a w *Majtku* pominął pięć ostatnich zwrotek.

Ponieważ tom drugi w wydaniach zupełnych zawierał utwory niebudzące nigdy zastrzeżeń carskiej cenzury (m.in. kilkanaście drobnych utworów poetyckich, *Giaura*, *Grażynę*, *Konrada Wallenroda*), wydawca nie wprowadził w nim żadnych zmian.

Natomiast zupełnie inaczej skomponował tom trzeci, który w edycjach pełnych zawierał wszystkie części *Dziadów*. W miejscie niecenzuralnej w zaborze rosyjskim III cz. *Dziadów* zamieścił niekwestionowane nigdy utwory prozatorskie: *Żywile*, *Słowa Chrystusa* i *Słowa Panny*, poprzedzone wspólnym nagłówkiem *Hymny Najświętszej Panny i Chrystusa Pana*, oraz prace historyczne: *Elekcję Nerwy* i *Pierwsze wieki historii polskiej*, które

w wydaniach pełnych znajdowały się w tomie szóstym. Trzy pierwsze teksty wydrukowano w całości, ostatni zaś z niewielkimi opuszczeniami. Wydawca usunął bowiem dwa fragmenty¹⁴ z książki drugiej *Królestwo polskie w rodzinie Piasta aż do podziału państwa*. Pierwszy mówił o schizmie w Kościele katolickim i podporządkowaniu duchowieństwa prawosławnego władzy cesarskiej, co w konsekwencji osłabiało rolę i znaczenie Cerkwi w Rosji. Drugi przedstawiał niebezpieczną dla panującego porządku wizję historiozoficzną:

Tym bohaterem będzie nie pojedynczy człowiek, ale cały stan szlachecki, który wtenczas, kiedy się zestarzeje Zachód, ma wziąć [!] w rękę miecz krucjaty; ale i on, zmarnowawszy młodość, nie odrośnie wieku męża i zostawi dalszą pracę następcy swemu, młodszemu bratu – ludowi polskiemu¹⁵.

Co ciekawe, ostrożność nakładcy była nadmierna, gdyż cenzura zagraniczna żadnego z tych fragmentów nigdy nie kwestionowała. Tom w wersji spreparowanej liczył dwieście pięćdziesiąt sześć stron, podczas gdy w pełnej – dwieście pięćdziesiąt cztery.

Tom czwarty, zawierający *Pana Tadeusza*, podobnie jak w wydaniach pełnych miał trzysta dziewiętnaście stron. Niemniej jednak wydawca usunął ustępy najczęściej kwestionowane przez cenzurę. W *Epilogu* pominął dziewiętnaście wersów: w. 40–41 (wyrażające żal z powodu utraty przez Polskę niepodległości) i w. 47–63 (wyrażające nadzieje na jej odzyskanie), natomiast w tekście poematu – dwadzieścia trzy wersy: cytowane już w. 189–197 z ks. VII oraz nieco dłuższe fragmenty z ks. IX (w. 167–168 i 171–176) i z ks. X (w. 233–238), a także przywoływane wcześniej ustępy z *Objaśnień*. Opuszczenie wymienionych fragmentów maskował głównie zwiększaniem interlinii. Poza tym w wypadku ks. VII i *Objaśnień*, gdzie braki w tekście były większe, skrócił i opuścił kolumny na stronach rozpoczynających te części tekstu, z których pochodziły usunięte passusy.

Natomiast z tomu piątego (liczącego zaledwie sto pięćdziesiąt cztery strony zamiast dwustu osiemdziesięciu czterech w wersjach pełnych) wydawca usunął w całości niecenzuralne w zaborze rosyjskim *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* oraz wszystkie artykuły polityczne.

Rok później Karol Miarka opublikował w Mikołowie tanią jubileuszową edycję *Poezji Mickiewicza* w czterech tomach dla ludu i młodzieży. Słusznie przewidując, że spotka się ona z zastrzeżeniami cenzury carskiej, równocześnie wydał też wersję przeznaczoną na rynek zaboru rosyjskiego¹⁶. Od wersji pełnej różniła się ona pod względem bibliograficznym (oznaczono ją jako wydanie drugie, a w adresie wydawniczym poza Miko-

łowem podano też Warszawę), objętością poszczególnych tomów¹⁷, a przede wszystkim zawartością.

Prawie bez zmian wydawca pozostawił tylko tom pierwszy, zapewne dlatego, że zawierał teksty niebudzące nigdy zastrzeżeń cenzury: *Ballady i romanse*, cykle sonetów, a także przekłady¹⁸.

Gruntownie przerobił natomiast tom drugi. Po pierwsze, do tomu czwartego przeniósł *Grażynę* i *Konrada Wallenroda*. Po drugie, zrezygnował z kilku niecenzuralnych utworów z działu „wiersze różne” (*Do matki Polki*, *Reduta Ordona*, *Nocleg*, *Do księcia Golicyna*, *Do Adama Suzina*)¹⁹, z polskiego przekładu (autorstwa Karola Sienkiewicza) ody *Do Napoleona III na wzięcie Bomarsundu*, a także maksymy *Broń ze Zdań i uwag*. Po trzecie, kilka innych utworów opublikował z opuszczeniami (niemal wszystkie zostały zaznaczone rzędem kropek). Podobnie jak Brockhaus, zamieścił jedynie siedem początkowych zwrotek *Majtka*, ale w *Pieśni żołnierza* w zwrotach będących zachętą do walki z zaborcą – „[...] idźwa na Moskala!” (w. 16) i „[...] Podźwa na Moskala!” (w. 24) – usunął tylko określenie „na Moskala”, co zresztą zaznaczył trzema kropkami. Natomiast w *Śmierci pułkownika* w w. 27 „Bo już Moskal był w tej okolicy” wykropkował słowo „Moskal”. Kropkami zaznaczył też brak dwóch ostatnich wersów (35–36):

To Litwinka, dziewica-bohater,
Wódz Powstańców – Emilija Plater.

Wydawca usunął także przypis poety do tytułu wiersza *Czyn*: „Czyn, w Rosyi znaczy klasę albo rangę”²⁰. Z kolei aby uzupełnić tak zdekompletowaną zawartość, Miarka zamieścił w omawianym tomie kilka tekstów nieobecnych w edycji pełnej, co do których przypuszczał, że nie zostaną zakwestionowane przez cenzurę. Część z nich (artykuły literackie: *Uwagi nad „Jagiellończykiem” Dyzmasa Bończy Tomaszewskiego*, *O poezji romantycznej*, *Goethe i Byron*, *O krytykach i recenzentach warszawskich*, oraz humoreskę *Kogo wybrać za męża*)²¹ wydrukował w całości, inne z niewielkimi opuszczeniami, których jednak nie zasygnalizował. Ze szkicu *Puszkina i ruch literacki w Rosji* usunął krótki ustęp dotyczący opozycji poetów rosyjskich wobec Mikołaja I, a w opowieści fantastyczno-politycznej *Historia przyszłości*, zamieszczonej pod tytułem *Wielka wojna w przyszłości*, fragment zdania na temat sprawiedliwego cesarza rosyjskiego „pędzącego na wygnanie kapłanów, matki i dzieci” oraz passus odnoszący się do egzekucji króla pruskiego ubranego w „mundur rosyjskiego generała”. Najwięcej fragmentów wydawca wykreślił z dramatu *Jakub Jasiński albo Dwie Polski* w tłumaczeniu Tomasza Augusta Olizarowskiego. Wszystkie opuszczenia (tylko nieliczne

z nich zaznaczył kropkami) pochodziły ze sceny IV i zawierały niepochlebne oraz obraźliwe wypowiedzi bohaterów pod adresem zaborcy (w tym „imperatorowej”) oraz krytyczne uwagi na temat skorumpowanych i zdeprawowanych przez Rosję przedstawicieli społeczeństwa polskiego. Wydawca zrezygnował więc z tych passusów, które cenzura wewnętrzna zakwestionowała w jubileuszowym warszawskim wydaniu *Poezji Mickiewicza* z 1897 roku.

W tomie trzecim, zawierającym *Pana Tadeusza*, wydawca usunął jedynie dwadzieścia trzy wersy z poematu²², dziewiętnaście wersów z *Epilogu* i trzy fragmenty z *Objaśnień* (w dwóch ostatnich przypadkach te same co Brockhaus).

Tom czwarty zawierał I, II i IV cz. *Dziadów*, dwie powieści poetyckie przesunięte z tomu drugiego oraz kilka drobnych utworów poetyckich. W porównaniu z wersją pełną Miarka świadomie zrezygnował z opublikowania III cz. *Dziadów*, a także *Pieśni filareckiej* [*Hej radością oczy błysną...*] i ułamka improwizacji [*O lube siostry...*], które bezpośrednio nawiązywały do czasów i wydarzeń opisanych w usuniętym dramacie²³.

Omówione zabiegi wydawców okazały się skuteczne, gdyż wszystkie te edycje carska cenzura bez żadnych zastrzeżeń dopuściła do oficjalnego obiegu w Cesarstwie.

Pewną zagadką stanowi ostatnie z odnalezionych wydawnictw, a mianowicie spreparowana wersja trzypięciotomowej edycji *Dzieł* Mickiewicza, opracowanej przez Tadeusz Piniego i Mariana Reitera²⁴, opublikowana (tak jak wersja pełna) w latach 1911–1913 przez Altenberga²⁵, gdyż z niewiadomych względów do końca badanego okresu nie próbowano sprowadzić jej do Cesarstwa.

Obie wersje miały takie same karty tytułowe, poszczególne tomy różniły się jednak objętością²⁶, co wynikało z różnic w ich zawartości. Ponieważ większość usuniętych ustępów wydawca zaznaczył rzędem kreszek, czytelnik nawet pobieżnie kartkujący poszczególne tomy mógł łatwo zorientować się, że ma do czytania z wydaniem okaleczonym.

W tomie pierwszym z działu „Drobne utwory poetyczne” nakładca usunął już tylko *Nocleg* i *Do matki Polki*, pozostawił natomiast *Redutę Orzona*, w której pominął jednak dwadzieścia osiem wersów (29–48, 107–109, 111–118), głównie te demaskujące despotyzm i okrucieństwo cara. W wierszu *Pieśń żołnierza* wykropkował zwroty, jakie przytoczyłam, omawiając edycję Brockhousa, natomiast ze *Zdrajcy* usunął czwartą zwrotkę, zawierającą motyw współpracy z zaborcą. Co ciekawe, w całości wydrukował *Śmierć pułkownika*, *Majtka*, *Do księcia Golicyna*,

odę *Do Napoleona III na zdobycie Bomarsundu* (w tłumaczeniu Jana Kasprowicza) i maksymę *Broń*.

Z *Pana Tadeusza* (zamieszczonego w dziale „Poematy”) nakładca – w porównaniu z wersjami omówionymi wcześniej – usunął najmniej: jedynie po dwa wersy z ks. VII (w. 189–190) i IX (w. 175–176), trzy z ks. X (w. 234–236) oraz w przypisie do „żółtej księgi” słowo „barbarzyńska”.

Natomiast w dziale „Utwory dramatyczne” wydawca nie zamieścił *Konfederatów barskich*, pozostawił zaś III cz. *Dziadów*, choć usunął z niej wiele fragmentów. Ze zrozumiałych względów opuścił w całości prozatorską *Przedmowę*, dedykację i wiersz *Do przyjaciół Moskali*. Najwięcej fragmentów, bo ponad połowę (56,84%), pominął w scenie V (*Widzenie ks. Piotra*), po blisko dwie piąte (39,20%) w scenie I (więziennej) i *Ustępie* (38,43%) oraz ponad jedną trzecią (35,9%) w scenie VIII (*Pan Senator*). Ogółem wydawca wykreślił tysiąc dziewięćdziesiąt jeden wierszy (wszystkie zaznaczając graficznie), czyli 28,13% tekstu dramatu. Z *Prologu* nakładca usunął

krótki fragment dotyczący przemiany Gustawa w Konrada (w. 132–134).

Ze sceny I – niepochlebne sądy więźniów o Nowosilcowie i carze (w. 26, 45–46, 53–64, 69–78, 86–89, 152, 159–162), opowieści o aresztowaniach, zachowaniu się więźniów podczas śledztwa i niemal całą relację Jana Sobolewskiego o deportacjach skazańców na Sybir (w. 200–329), końcowy fragment błuznierczej pieśni Jankowskiego (w. 364–373) i w całości

piosenkę Feliksa (w. 420–441). Ze sceny II (*Wielkiej Improwizacji*) – słowo „Carem” dopowiedziane przez Diabła. Ze sceny IV – z modlitwy Ewy porównanie cara do Heroda (w. 7–10). Ze sceny V – wizję dramatycznych dziejów Polski od jej upadku po zmartwychwstanie (w. 5–58). Ze sceny VI – dwa krótkie fragmenty skierowane przeciw carowi (w. 48–50, 64–66). Ze sceny VII (*Salon warszawski*) – ustępy dotyczące tragicznych losów Cichowskiego: fragmenty wypowiedzi Starego Polaka (w. 69–74) i opowieści Adolfa (w. 107–120). Ze sceny VIII – liczne fragmenty dialogów członków komisji śledczej o spisku młodzieży (aresztowaniach, drobiazgowych śledztwach), niemal w całości wątek dotyczący młodego Rollisona (skatowania go i wyrzucenia przez okno), oskarżenia ociemniałej matki pod adresem Nowosilcowa i jego służalczych zauszników (Pelikana i Bajkowa), wszystkie kwestie wypowiedziane przez tych ostatnich oraz zapowiedzi kary, jaka ich spotka, autorstwa ks. Piotra (w. 65–88, 110–112, 134–137, 173–174, 178, 208–211, 216–369), a także niepochlebne wypowiedzi

Omówione zabiegi wydawców okazały się skuteczne, gdyż wszystkie te edycje carska cenzura bez żadnych zastrzeżeń dopuściła do oficjalnego obiegu w Cesarstwie

uczestników balu dotyczące Senatora i jego otoczenia oraz nawoływania do zemsty na prześladowcach młodzieży wileńskiej i narodu polskiego (w. 389, 392–395, 442–458, 481–502, 514–522, 525–531, 556–557, 610–613). Liczne fragmenty nakładca pominął również w *Ustępie*²⁷. Zawierały one krytyczne wzmianki na temat cara i jego urzędników, których działalność doprowadziła do całkowitego zniewolenia ludu rosyjskiego, a także wyrażały nadzieję na rychły upadek despotyzmu. Kilka objaśnień nakładca usunął też z przypisów historycznych do dramatu. Znalazł się wśród nich m.in. następujący fragment:

Wyznania, które się odłączyły od kościoła katolickiego, są protegowane szczególnie w Rosyi; naprzód stąd, iż zwolennicy tych wyznań z łatwością przechodzą na wiarę grecką za przykładem niemieckich księżniczek i ksiąząt – potem, że pastorowie są najlepszą podporą despotyzmu, wmawiając ludowi ślepe posłuszeństwo dla władzy świeckiej, nawet w rzeczach sumienia, w których katolicy odwołują się do decyzji Kościoła²⁸.

Tom drugi zawierał *Literaturę słowiańską, Wykłady lozańskie* oraz różne pisma historyczne. Nakładca spreparował tylko pierwszy tekst, gdyż z czteroletniego kursu prelekcji paryskich usunął dwadzieścia pięć krótkich (na ogół) fragmentów. Najwięcej z nich dotyczyło Rosji, a zawierały one głównie krytyczne opinie na temat samodzierżawia i poszczególnych carów (głównie Piotra I i Mikołaja I) oraz niepochlebne sformułowania pod adresem Rosjan (np. R. II, L. 6, 14, 18, 23, 24; R. III, L. 25; R. IV, L. 5, 9, 11)²⁹. Drugą grupę stanowiły rozważania dotyczące różnic między Kościołami zachodnim a wschodnim, nieprzychylnie wypowiedzi odnoszące się do tzw. kościoła urzędowego, a w szczególności prawosławia i duchowieństwa rosyjskiego, w tym obraźliwe sformułowania, np. „odszczepieńcy”, „schizmatycy” (np. R. I, L. 12, 28; R. IV, L. 4, 5). Trzecia grupa opuszczonych fragmentów była poświęcona literaturze polskiej. Znalazły się wśród nich m.in. uwagi na temat dwóch utworów z okresu konfederacji barskiej (anonimowego wiersza ze *Skarbcza historii polskiej* oraz prorocтва ks. Marka z *Trzech wieszczb* Lucjana Siemieńskiego), fragment *Żalów sarmaty* Franciszka Karpińskiego i początek wiersza Franciszka Wężyka, nawołujący Polaków do zemsty na Moskalach, wzmianki dotyczące *Mazurka Dąbrowskiego* i jego znaczenia dla podtrzymania ducha w zniewolonym narodzie polskim, a także ustęp poświęcony pamiętnikom Jana Kilińskiego, jednego z przywódców insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie (np. R. II, L. 15, 19, 20, 21, 23, 24). Grupę czwartą tworzyły passusy mówiące o męczeństwie narodu polskiego i roli Polski, która „[...] jest przeznaczona

na to, aby z jej łona wyszedł i był przez nią ukazany światu Chrystus, już nie stojący przed Piłatem, ale zmartwychwstały, przemieniony, zbrojny we wszystkie znamiona potęgi, Chrystus mściciel i odpłata; Chrystus dnia sądnego, Chrystus Apokalipsy i Michała Anioła. To Ecce Homo naszej epoki”³⁰ (m.in. R. II, L. 33; R. IV, L. 4, 12). Opuszczeń nie stosowano jednak konsekwentnie i w tekście pozostało wiele fragmentów, które dotąd cenzura bezwzględnie kwestionowała.

Najliczniejszych skrótów nakładca dokonał w tomie trzecim, w którym – w wersji pełnej – znalazły się: proza artystyczna, rozprawy literackie i recenzje, pisma dotyczące organizacji filomatów, publicystyka polityczna, liczne przemówienia oraz bogaty zbiór korespondencji (ponad dziewięćset listów).

Zdecydował się on jednak pozostawić *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, utwór bezwzględnie zakazywany w Cesarstwie przez cały okres niewoli, choć oczywiście usunął z niego ponad jedną trzecią tekstu: w całości dwadzieścia dwa wersety z *Ksiąg narodu polskiego* i sto trzynaście wersetów z *Ksiąg pielgrzymstwa polskiego*, ponadto w osiemnastu wersetach obu części opuścił niektóre fragmenty (czasem pojedyncze słowa). Przykładowo, w *Księgach narodu polskiego* wykropkował drugą część ich podtytułu: „aż do umęczenia narodu polskiego”, pozostawiając tylko początek: „Od początku świata”, a z w. 9: „I ziemia cała stała się niewolnicą; a nie było takiej niewoli nigdy na świecie ani przedtem ani potem;” usunął jego część dalszą: „oprócz w Rosyi za dni naszych”. Natomiast w całości pominął passusy, w których poeta niepochlebnie wyrażał się o zaborcach Polski, nazywając ich „trójcą szatańską”, a ich rządy „trzy zbrodnie, trzy przekleństwa” (w. 63, 75–76), fragmenty odnoszące się do carów Rosji: Piotra I (w. 11) i Katarzyny II (w. 67–69)³¹, oraz cały końcowy ustęp, będący mesjanistyczną interpretacją rozbiorów Polski, wzorowaną na ewangelicznych opisach męki Chrystusa (w. 96–110). W *Księgach pielgrzymstwa polskiego* nakładca wykropkował sformułowania lub pojedyncze słowa w rodzaju: „ojczyzna wolna”, „zmartwychwstanie”, „męczennicy” (w. 5–6, 8 części wstępnej), „naród umęczony” (ks. XIX, w. 2), „wiara w sprawę ojczystą” (ks. VI, w. 3), „wskreszenie ojczyzny” (ks. XII, w. 3), „wszechmocność ludu”, „równość”, „wolność” (ks. XVIII, w. 3, 7; ks. XIX, w. 2 i 4), ale przede wszystkim usunął niektóre księgi i wersety. Między innymi niemal w całości pominął ks. II (w. 1, 4–13), w której poeta objaśniał posłannictwo narodu polskiego, natomiast w całości: ks. IV, w której potępiał cywilizację zachodnią za odejście od nauk Chrystusa, a także ks. XX, XXII–XXIV, w których nawoływał zarówno emigrantów (w tekście: pielgrzymów), jak i rodaków w kraju, by nie ustawiali w swej walce o wolność powszechną i przeciwstawiali się wszystkim

despotycznym rządom (tego samego dotyczyły usunięte w ks. VII w. 2–3, a w ks. X w. 1, 3–4). Nakładca nie zamieścił też piętnastu wersetów (w. 12–24, 34, 35) z ks. XV, gdzie poeta napominał emigrantów, by nie przyjmowali wzorów obcych, lecz kultywowali polskie tradycje, święta narodowe, z dumą nosili powstańcze czamary i pamiętali o powstańcach listopadowych; ośmiu wersetów (3, 5, 9–13, 15) z ks. XIX, w jakich poeta, posługując się symboliką ziarna, które wrzucone w ziemię najpierw obumrze, a potem wyda plon, namawiał pielgrzymów, by kierowali się miłością ojczyzny, bo dzięki ich poświęceniu z czasem też „wyrośnie Rzeczpospolita wielka i piękna”, a ponadto w całości *Modlitwy pielgrzyma* i *Litanii pielgrzymkiej*, w których poeta prosi Boga o wybawienie narodu polskiego „od niewoli moskiewskiej, austriackiej i pruskiej” oraz o „niepodległość, całość i wolność Ojczyzny naszej” w imię męczeństwa wszystkich poległych w walce z zaborcami.

W niepełnej formie wydrukowano też opowiadanie *Pierwsza bitwa*, zamieszczone pt. *Tydzień miodowy rekruta*, w którym stary wiarus po latach wspomina swój udział w bitwie pod Stoczkiem Łukowskim (14 lutego 1831 roku), gdzie wojska polskie dowodzone przez generała Józefa Dwernickiego pobity korpus rosyjski. Wydawca usunął z tekstu kilka krótkich fragmentów dotyczących różnych formacji polskich biorących udział w powstaniu, okrzyki żołnierzy idących do szturm („Niech żyje Polska!”, „Jeszcze Polska nie zginęła!”, „przekłęci Moskale!”), a także opis patriotycznej postawy mieszkańców Warszawy:

[...] Lud cisnął się na spotkanie nowo nadciągających szeregow. Osobliwsza figura jechała na przodzie: był to stary Kapucyn w habicie i na koniu: w jednej ręce miał lancę, a drugą błogosławił krzyżem lud, który mu nogi całował. Za kapucyinem postępowało tysiąc strzelców z lasów augustowskich. Mieli poprzewieszane dubeltówki i wielkie torby borsucze z pazurami i wyszczerzonymi zębami, bielejącymi na zielonych kurtkach. Drugi tysiąc wieśniaków, uzbrojonych w krzywe kosy i siekiery, zamykał pochód. Nigdy wejście najpiękniejszych pułków, nawet wejścia księcia Józefa na czele zwycięskich legionów, nie wzbudziło takiego zapału, jak ten, w którym Warszawianie witali torby borsucze i lyczne kaptcie. Nie były to już oklaski ani uśmiechy, ale krzyki, grzmiące „Hura!” i błogosławieństwa, pomieszane z głośnym płaczem. Lud bowiem dziwnym swoim instynktem umiał uchwycić wzniosłą i piękną stronę obrazu. Na widok tych kapłanów, tych wieśniaków, co porzucili cele klasztorne i swoje bory, ażeby się bić z wrogiem ojczyzny, lud zrozumiał całą groźbę niebezpieczeństwa, oraz pojął z całą ufnością, że to jedyny środek obrony³².

Ze zrozumiałych względów okaleczono też publicystykę polityczną Mickiewicza. Nie zamieszczono w ogóle jedenastu artykułów z lat trzydziestych (*O projekcie dziennika francuskiego*, *O partii polskiej*, *O ludziach rozsądnych i ludziach szalonych*, *Nieżgody Emigracji naszej*, *O przyszłym wielkim człowieku*, *Do przyjaciół galicyjskich*, *Mysli moje o sejmie polskim*, *O posiadzeniu Towarzystwa Ziemi Ruskich i o konstytucji powstańczej*, *O dziennikach katolickich francuskich*, *Projekt odezwy do Rosjan*, *Rabunek bibliotek polskich i muzeów*), a w pozostałych (*Co nam wróżą wypadki na Wschodzie*, *Wielki Tydzień*, *Konstytucja Trzeciego Maja*, *O dążeniu ludów w Europie*, *O dążeniu ludów ku nowemu systematowi opodatkowania*, *O bezpolitykowcach i polityce „Pielgrzyma”*) usunięto większe lub mniejsze fragmenty. Przykładowo, w artykule *Co nam wróżą wypadki na Wschodzie* pominięto część zdania (zaznaczoną gwiazdkami): „Mikołaj podbija ciągle, a powoli; *obiera zawsze królów za narzędzie nieszczęścia narodów, z królami tylko traktuje o niewolę^{*33}”, a w tekście *Konstytucja Trzeciego Maja* m.in. następujące zdania, fragmenty zdań (także zaznaczone gwiazdkami) i akapity:

Jakież były ówczesne życzenia Polski? Położyć koniec bezwładowi, szerzącemu się między psującą się szlachtą, przez wzmocnienie władzy centralnej z jednej strony, z drugiej przez rozszerzenie praw obywatelstwa na wszystkie klasy ludu – odzyskać niepodległość i stracone stanowisko w Europie przez ugruntowanie w Polsce zasad wolności, *śmiertelnym despotom, nieprzyjaciółom Polski*;

[...] Niepotrzebną stałaby się detronizacja Mikołaja, *który siedząc na troniku kilku województw, królik Mazowsza, nigdy nie był przez resztę Polski za króla uznanym, i o jego prawem panowaniu dopiero dowiedzieliśmy się z detronizacji*;

[...] Kolebką ówczesnego króla powinny być noc 29-go, namaszczeniem krew wielkiego księcia i wszystkich Moskalów i ich przyjaciół, ogłoszeniem huk dział przy pierwszym zwycięstwie;

[...] Skoro wypadki wyzwą do działania naród polski, komu Opatrzność pozwoli mieć wpływ na losy jego, niech ten szczęśliwy człowiek zajrzy jeszcze w konstytucję 3-go Maja. Może w niej więcej, niż my, wyczyta; my wyczerpiemy kilka kardynalnych życzeń narodu, dotąd jeszcze odzywających się. Pierwszym życzeniem jest wojna ze wszystkimi ciemnizycielami Polski. Bo konstytucja nigdzie nie gwarantuje zaborów dawnych, owszem, protestuje przeciwko

nim przez wszystkich swój układ, kiedy pseudo-konstytucja Aleksandrowska opiera się właśnie na podziale Polski. Drugie życzenie, propaganda wolności, jeśli nie jest wyrażone tego czesnym językiem politycznym, daje się czuć w języku konstytucji. Jeden z jej artykułów powiada, że każdy, kto wejdzie na ziemię polską, wolny jest. Ten artykuł dalej sięga w przyszłość, niż wszystkie konstytucje europejskie. Trzecim życzeniem narodu jest rozszerzenie wolności na wszystkie klasy narodu; rozumiemy tu przez wolność pełność praw obywatelskich. Na koniec konstytucja 3-go Maja nadawała wielką obszerność i moc władzy najwyższej. Kto będzie umiał zgadnąć wolę mas, temu naród w Polsce da władzę wielką; tem silniej działać będzie, im lepiej wyrażać zdoła myśli narodu polskiego, rozszerzać wolność³⁴.

Natomiast z artykułów drukowanych w „Trybunie Ludów” pominięto tylko dwa (*Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, Manifest cesarza rosyjskiego*), lecz aż z dwudziestu dwóch usunięto mniejsze (czasem tylko pojedyncze słowa) lub większe (całe akapity) fragmenty, zawierające przede wszystkim krytyczne uwagi poety pod adresem rządów absolutnych i wypowiedzi zachęcające do walki z nimi. Przykładowo, w artykule *Bonapartyzm i idea napoleońska* nakładca opuścił następujące passusy:

Ostatnie rewolucje dowiodły pewnych prawd politycznych, które powinny być na przyszłość przyjęte jako pewniki, jako to: Lud który walczy o niepodległość lub rozszerzenie swych swobód, ma prawo uważać za swych naturalnych wrogów wszystkie dawne dynastie i wszystkich członków dynastii, jakkolwiek oni szanowanymi byli w swem życiu prywatnym. Ten lud powinien nie dowierzać wysokim dygnitarzom Kościoła, którzy wszyscy jednakowo żywią kult dla absolutyzmu, bez względu, czy absolutyzm ten jest mahometański, heretycki, czy nawet ateistyczny. Na koniec, należy odrzucać pomoc arystokratów a nawet tych, którzy służyli lub doradzali rządowi uciśkającemu lud. Gdyby obecne rewolucje zdobyły były dla ludzkości tylko te pewniki, byłoby to już wielkim krokiem naprzód. [...] Cynizm robi postępy. Dzisiaj obywatel Thiers wyznaje otwarcie swój dawny podziw dla cesarza Mikołaja, a obywatel Dupin, który przez długi czas taił sympatyje dla obywatela Thiersa, nie boi się już przyklaskiwać mu publicznie³⁵.

W stosunkowo niewielkim stopniu okaleczono korespondencję poety

W edycji spreparowanej zabrakło też wszystkich tekstów dotyczących Legionu Polskiego, utworzonego we Włoszech w 1848 roku: *Składu zasad, Aktu zawiązania Zastępu Polskiego, Rozkazu dziennego*, oraz pięciu przemówień wygłoszonych przez Mickiewicza do publiczności włoskiej w czasie przemarszu Legionu z Florencji do Mediolanu³⁶.

W stosunkowo niewielkim stopniu okaleczono korespondencję poety. Usunięto jedynie kilka listów o charakterze publicznym, w tym cztery dotyczące Legionu Polskiego³⁷, a także *Akt w sprawie Mirskiego i Oświadczenie w sprawie Mikołaja Kamińskiego*. Jeśli chodzi o prywatną korespondencję poety, to zachowano ją niemal w całości. Tylko z dziesięciu listów wykreślono krótkie fragmenty. Część z nich także dotyczyła spraw wymienionych poprzednio. Na przykład w liście do Mikołaja Kamińskiego (Mediolan, 9 maja 1848 roku) nakładca pominął zdanie: „Nie godzi się Polakom wyjść z ziemi wolnych bez broni, ażeby szukać tej broni na ziemi od dawna przez wrogów naszych rozbrojonej”³⁸, w liście do Juliusza Łąckiego (Rzym, 2 kwietnia) ostatni fragment:

Pójdziem z orłem białym. Chorągwi nie weźmiem, aż do zatwierdzenia Mistrza (chorągwi Pańskiej). Dziś druk robi się na czysto w drukarni Propagandy. Brat Michał niech zaraz znieś się, z kim można, dla gotowości wymarszu ku nam. Rząd francuski pewno da żołąd i coś na drogę, może stąd później zasilimy. Aktów jeszcze nie ogłaszajcie; poślę stąd wezwanie urzędowe do władz emigracyjnych. Kto z Koła ma ochotę, niech naradzi się z Juliuszem i śpieszy, ale bracia Bońkowski i Służalski jeszcze potrzebni w Paryżu. Ja braci wyprowadzę i do Mistrza i do was. Już bym wysłał Gieritza (Gerycza), ale rozeszła się wieść, że Mistrz jest tu; śledzimy źródła tej wieści. Bądźcie gorący a cierpliwi. Polska na ziemi już jest i czułem ją na ziemi jeszcze przed wyjazdem z Paryża, ale Polski nowej, moralnej nie postawim bez rozprawy z Rzymem i Paryżem. Tam jeszcze trud wielki. Z papieżem dwa razy widziałem się. – Pełno tu plotek. Czasu nie ma wam donosić. Chwili nie ma wolnej. Zdrów jestem. Wasz brat i sługa. Adam³⁹.

Jeśli chodzi o skróty innego rodzaju, to w liście do Juliana Ursyna Niemcewicza (Paryż, koniec maja 1833 roku) nakładca wykropkował passus: „Zostawić należy wszystkim wolność szukania środków czy bronią czy konspiracyjnymi, bo rzeczywiście, gdzie leży zbawienie nasze ziemskie, los ojczyzny naszej, niepodobna zgadnąć. Może kto przypadkiem na dobrą drogę trafił”⁴⁰.

Natomiast w liście do Aleksandra Chodźki (Paryż, 1 czerwca 1842 roku) dwa zdania: „Kiedy w Warszawie wybuchło powstanie, nie było już czasu uczyć ludzi patryotyizmu. Kto ojczyznę nie kochał, kto jej gorąco nie pragnął, nic nie przewidywał, a zaskoczony rewolucją chodził, pytając niespokojnie o nowiny”⁴¹, a w liście do brata Franciszka Mickiewicza (Paryż, 9 maja 1844 roku) w zdaniu: „Mam nadzieję, że z tobą jeszcze obaczę się na ziemi i w lepszych czasach” – jego zakończenie: „a radbym żebyś Ty miał ufność w Boga, że jeszcze i Litwę obaczymy, Litwę naszą już a nie moskiewską”⁴².

*

Powyższy przegląd edycji specjalnie przygotowanych na rynek zaboru rosyjskiego przez nakładców zakordonowych i zagranicznych świadczy o tym, że znakomicie orientowali się oni w aktualnie obowiązującej polityce cenzuralnej caratu, gdyż usuwali jedynie te utwory lub fragmenty, o których wiedzieli (lub podejrzewali), że i tak w danym okresie zostaną zakwestionowane. Czasami pominięcia mniejszych partii tekstu starali się w mniej lub bardziej pomysłowy sposób ukryć. Częściej jednak – wtedy, gdy było to możliwe – zaznaczali je graficznie, informując czytelnika, że ma do czynienia z tekstem niepełnym, choć trudno powiedzieć, czy większość odbiorców w zaborze rosyjskim, natrafiających w czytanych książkach na rząd kropek lub kresek, miała świadomość, że obcuje z edycją spreparowaną. Po prostu nie mieli jej z czym porównać.

Z dzisiejszego punktu widzenia opisane praktyki są oczywiście naganne. W sytuacji niewoli narodowej można je jednak zrozumieć, a nawet zaakceptować, bez względu na to, czy głównym motywem nakładców były względy handlowe, czy poczucie misji. Dzięki zabiegom firm Altenberga, Miarki i Brockhausa czytelnicy w Cesarstwie mieli możliwość zapoznania się z niektórymi utworami Mickiewicza, o których istnieniu mogli przedtem nawet nie wiedzieć.

⁴¹ J. Kostecki, *Warianty wydawnicze jako reakcja na ingerencje cenzury rosyjskiej w II połowie XIX wieku*, w: *Trzy pokolenia. Pamięci Profesor Janiny Kulczyckiej-Saloni*, Warszawa 1998, s. 161–170.

⁴² Edycje te odszukałam, kolacjonując wszystkie egzemplarze wydań utworów Mickiewicza z okresu zaborów zachowane w dwudziestu trzech bibliotekach polskich w całym kraju, gromadzących zbiory historyczne.

⁴³ Na karcie tytułowej tej edycji nazwa firmy widnieje jeszcze w formie „Księgarnia F. H. Richtera” (H. Altenberga), choć Altenberg nabył ją już w styczniu 1880 roku.

⁴ Jej egzemplarze znajdują się w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Książnicy Miejskiej (Kopernikańskiej) w Toruniu oraz w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego.

⁵ Różnice były niewielkie, gdyż Funkenstein dokonał o cztery zmiany więcej. Przykładowo, Altenberg w w. 115, ks. IV pozostawił słowo „Austerlic”, podczas gdy Funkenstein zastąpił je nazwą „Jena”.

⁶ Wszystkie usunięte fragmenty przytoczyłam i omówiłam w książce *O neurotycznym cenzorze, przebiegłym wydawcy i manipulowanym czytelniku, czyli „Pan Tadeusz” w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 2004.

⁷ Egzemplarze tej edycji znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

⁸ W obu wariantach strona 172 liczy 31 wersy, strona 173 – 32, strona 174 – 35 (wersja pełna) i 34 (wersja spreparowana), strona 175 – odpowiednio 33 i 34, strona 176 – po 32, strona 177 – po 34, strona 178 – 34 i 32, strona 179 – 34 i 33, strona 180 – 31 i 32, strona 181 – 31 i 30, a strona 182 – 19 i 12 oraz ilustrację.

⁹ W obu wariantach strony 242 i 243 liczą po 33 wersy, strona 244 – 33 (wersja pełna) i 32 (wersja spreparowana), strona 245 – odpowiednio 33 i 32, natomiast strona 246 – 33 i 31.

¹⁰ Egzemplarze tej edycji znajdują się w Bibliotece Narodowej oraz Bibliotece Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie.

¹¹ Próbę podejmowano trzykrotnie. Pod koniec lat sześćdziesiątych cenzura zakazała w całości pierwszą edycję z lat 1862 (t. 1–5) i 1869 (t. 6). W 1885 roku, gdy usiłowano sprowadzić pierwsze cztery tomy edycji z lat 1875–1877 oraz tom czwarty wydania z lat 1883–1901, dopuszczono je do obiegu jedynie warunkowo: tylko w tomie drugim nie zażądano żadnych skreśleń, w pozostałych nakazano zaś usunąć wskazane fragmenty. Całą edycję z lat 1883–1901 starano się sprowadzić w 1909 roku, ale i ta próba okazała się nieskuteczna.

¹² Egzemplarze tej edycji znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

¹³ W wydaniach pełnych cenzura zagraniczna utwory te konsekwentnie usuwała.

¹⁴ Pominąć też przypisy wydawcy oraz dwa ustępy z *Przedmowy*, napisanej przez tłumacza Leonarda Retlla.

¹⁵ Usunięty fragment cytuję za edycją pełną; A. Mickiewicz, *Pisma*, nowe wydanie uzupełnione, t. 6, Lipsk 1901, s. 129.

¹⁶ Egzemplarze tej edycji znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie oraz Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

¹⁷ W obu wydaniach tom pierwszy liczył stron XVI + 227, drugi – 266 (edycja pełna) i 279 (spreparowana), trzeci – odpowiednio: 309 i 308, czwarty – 255 i 215.

¹⁸ Jedyne różnice dotyczyły *Wstępu* pochodzącego od wydawcy, w którym przeredagował (lub usunął) aż dziesięć fragmentów.

¹⁹ Pozostawił jednak – być może przez niedopatrzenie – przypis wydawcy: „Wiersz ten na cześć Adama Suzina, współwzięcia Adama Mickiewicza w klasztorze Bazylianów w Wilnie, i występującego w 1-szej scenie I-szego aktu III części *Dziadów*, udzielił »Gazecie Narodowej« hr. Wiktor Baworowski”.

²⁰ Przypisu tego z edycji pełnej cenzura nie wykreśliła.

²¹ Usunął jednak dodany do niej przypis wydawcy, wyjaśniający zbyt obcesowe zachowanie się garderobianej wobec swej pani: „Poufalość ta w Rosji często się zdarza między panią a służącą; nie przeszkadza ona bynajmniej w chwili złego humoru straszliwej nieraz grozie i zbytowanemu się pań nad służącymi”. Tym razem wydawca okazał się zbyt ostrożny, gdyż przypisu tego nie skreślała w warszawskich edycjach *Poezji* (zawierających ten tekst) surowsza od zagranicznej cenzura wewnętrzna.

²² W ks. VII, w. 189–197, w ks. IX, w. 167–176, w ks. X, w. 234–236.

²³ Pierwszy tekst był ulubionym śpiewem filaretów i filomatów, w drugim poeta opowiadał o losach młodzieńców wieszonych na Północ, z nadzieją i bez nadziei powrotu do kraju. Wydawca usunął też przypis do improwizacji [*Ja rymów nie dobieram...*], wygłoszonej przez poetę podczas słynnej uczt u Eustachego Januszkiewicza.

²⁴ Badacz ten brał udział tylko w opracowaniu tomu trzeciego.

²⁵ Egzemplarze tej edycji znajdują się w zbiorach Biblioteki Narodowej (zachowała się w formie zeszytowej), Biblioteki Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego oraz Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

²⁶ Tom pierwszy edycji pełnej liczy 458 stron, spreparowanej – 428, drugi – odpowiednio 565 i 561, trzeci zaś – 682 i 645.

²⁷ *Droga do Rosji* (w. 38–41, 100–104, 130–134, 144–163), *Przedmieścia stolicy* (w. 19–39, 62–63), *Petersburg* (w. 27–32, 63, 66, 70–78, 109–110, 162–163, 189–192), *Pomnik Piotra Wielkiego* (w. 4, 29, 32–68), *Przeгляд wojska* (w. 1–24, 32–33, 49–66, 137–480) i *Oleszkiewicz* (w. 23–24, 105–132).

²⁸ Usunięty ustęp (oraz wszystkie następne fragmenty) cytuję za edycją pełną; A. Mickiewicz, *Dziela*, t. 1, Lwów 1911–1913, s. 427.

²⁹ W nawiasach podano numer kursu i lekcji, z których pochodzą usunięte fragmenty (cyfra rzymska oznacza rok wykładu, arabska – numer lekcji).



³⁰ A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 2, s. 486.

³¹ Pozostawił jednak wersy odnoszące się do Fryderyka II (w. 64–66) oraz Marii Teresy i jej syna Józefa (w. 70–74).

³² A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 3, s. 39.

³³ *Ibidem*, s. 148.

³⁴ *Ibidem*, s. 150–151.

³⁵ *Ibidem*, s. 192–193.

³⁶ Były to przemówienia: *Do ludu we Florencji* (16 kwietnia), *Do młodzieży florenckiej* (21 kwietnia), *Do ludu w Bolonii* (24 kwietnia), *Do ludu w Modenie* (26 kwietnia) oraz *Do Mediolańczyków* (1 maja).

³⁷ W całości nakładca usunął następujące listy otwarte: *Do Ministra Policji państwa kościelnego Giuseppe Galettiego* (Rzym, 6 kwietnia), *Do Braci w Paryżu* (Livorno, 12 kwietnia), *Do Wielkiego Księcia Toskańskiego Leopolda II* (17 kwietnia) oraz *Do Rodaków* (Mediolan, 10 maja).

³⁸ A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. 3, s. 599.

³⁹ *Ibidem*, s. 585.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 396.

⁴¹ *Ibidem*, s. 474.

⁴² *Ibidem*, s. 494.